

RYNEK KAPITAŁOWY W POLSCE 2023-2024



10 lat Repozytorium Transakcji w KDPW

12 lutego 2014 r. wszedł w życie obowiązek raportowania informacji o zawieranych kontraktach pochodnych do repozytoriów transakcji wynikający z rozporządzenia EMIR. Był to także pierwszy dzień funkcjonowania Repozytorium Transakcji w KDPW (KDPW TR). Z kolei 13 lipca 2020 r., w związku z regulacjami wprowadzonymi przez rozporządzenie SFTR, obowiązek raportowania transakcji został rozszerzony o transakcje finansowane z użyciem papierów wartościowych.

Pierwszego dnia operacyjnej działalności Repozytorium Transakcji w KDPW zgłoszonych zostało 267 tysięcy raportów w związku z obsługą ponad 112 tysięcy transakcji. Rekordzista zgłosił ponad 69 tysięcy raportów.

W ciągu 10 lat swojej działalności KDPW TR przyjęło 6,6 mld raportów dotyczących 2 mld transakcji.

Dekadę temu KDPW TR miało 73 uczestników. Aktualnie uczestnikami Repozytorium Transakcji w KDPW jest 280 podmiotów, w tym 40 zagranicznych.

Jedni z pierwszych

Do uruchomienia repozytorium transakcji KDPW przygotowywał się przez kilkanaście miesięcy, dopełniając wszelkich wymagań formalnych, prawnych i technologicznych nałożonych w tym zakresie przez ESMA, czyli europejski organ nadzoru nad rynkiem kapitałowym. Repozytorium KDPW TR było jedną z czterech pierwszych tego typu instytucji zarejestrowanych przez ESMA (miało to miejsce w listopadzie 2013 roku). Repozytorium Trans-

akcji KDPW znajduje się pod stałym nadzorem ESMA i posiada rejestrację, która potwierdza spełnianie wszystkich międzynarodowych norm i daje gwarancję najwyższego poziomu świadczonych usług.

Usługi dla uczestników rynku finansowego

Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych (KDPW), czyli polski

centralny depozyt papierów wartościowych, to instytucja posiadająca 30-letnie doświadczenie w oferowaniu usług dla uczestników rynku finansowe-

go. Do głównych zadań KDPW należy: rejestrowanie oraz przechowywanie instrumentów finansowych, rozrachunek transakcji zawieranych na rynku

pierwsza wprowadziła m.in. obowiązek raportowania wszystkich kontraktów pochodnych do repozytorium transakcji; ponadto określa zasady funkcjonowania repozytorium. Z kolei SFTR wprowadza obowiązek zgłaszania do autoryzowanych repozytoriów transakcji szczegółowych informacji o transakcjach SFT (czyli transakcji finansowanych z użyciem papierów wartościowych).

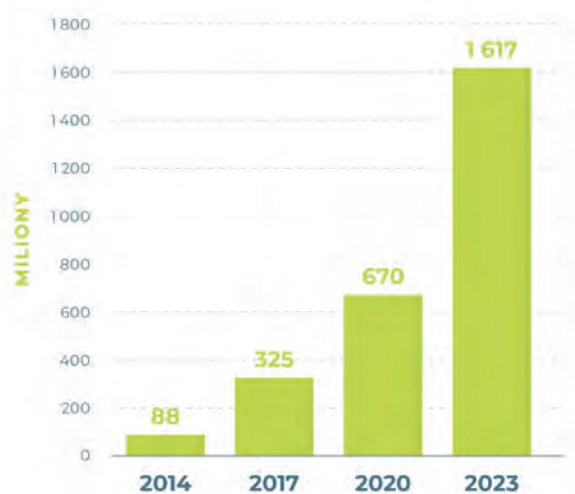
Wiarygodni

Grupa KDPW nie tylko zapewnia najszerszy wachlarz usług w obszarze obsługi rynku finansowego w naszym regionie, ale posiada także wymagane autoryzacje europejskie i globalne, które potwierdzają zgodność jej usług z międzynarodowymi regulacjami. Fakt ten znacząco podnosi wiarygodność polskiego rynku finansowego na arenie międzynarodowej i jest swoistą gwarancją jakości usług post-transakcyjnych oferowanych w Polsce.

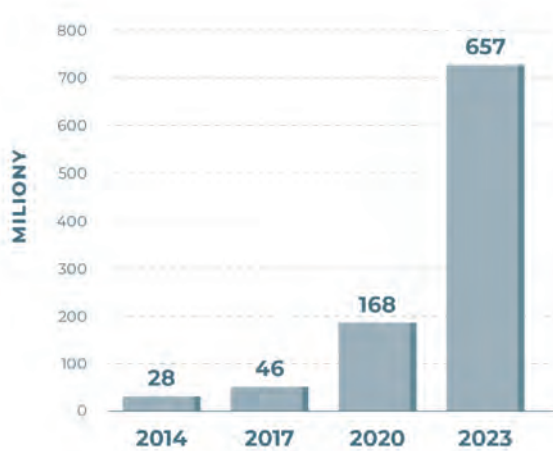
Od wielu lat Grupa KDPW intensywnie inwestuje w rozwój usług opartych na rozwiązaniach technologicznych, wspierając proces cyfryzacji polskiej gospodarki. Oferowane przez Grupę KDPW usługi oparte są o rozwiązania technologiczne opracowane w większości przez specjalistów IT pracujących w spółce. Pozwala to nie tylko na dostosowanie rozwiązań do wymagań klientów operujących na polskim rynku, ale także niezależnia od globalnych dostawców i wysokich kosztów związanych z licencjami.

Material partnera

LICZBA RAPORTÓW



LICZBA TRANSAKcji



regulowanym oraz poza nim, realizacja usług dla emitentów. Ponadto pełni rolę agencji numerującej odpowiadając za nadawanie kodów dla papierów wartościowych (ISIN, CFI, FISN) i podmiotów (LEI). Odpowiada za tworzenie międzynarodowych połączeń operacyjnych, a także zarządzanie Systemem Rekompensat w celu ochrony inwestorów.

Prowadzi także Repozytorium Transakcji KDPW TR. Usługa ta to odpowiedź KDPW na europejskie regulacje EMIR (European Market Infrastructure Regulation) oraz SFTR (Securities Financing Transaction Regulation). Ta

Implementowanie czynników ESG kluczowym elementem w polityce inwestycyjnej

Współczesne podejście do inwestycji ulega dynamicznym zmianom, przy czym coraz większą wagę przywiązuje się do aspektów związanych ze zrównoważonym rozwojem i społeczną odpowiedzialnością. Czynniki środowiskowe, społeczne i zarządcze, znane jako ESG (Environmental, Social, Governance), stają się kluczowym elementem w polityce inwestycyjnej wielu firm i funduszy inwestycyjnych.



Marcin Adamczyk

wiceprezes Zarządu, Vinci

Uwzględnienie komponentów ESG w modelu rozwoju gospodarek wymaga nie tylko wdrażania kolejnych innowacji, ale przede wszystkim zmiany podejścia do inwestycji. W naszej opinii finansowanie tego typu przełomowych rozwiązań spoczywa w dużej mierze na barkach rynku inwestycji podwyższonego ryzyka – inwestycji w startupy i młode dynamicznie rosnące przedsiębiorstwa. Inwestycje takie realizowane są przez aniołów biznesów, fundusze venture capital oraz private equity.

Skuteczny sposób na zarządzanie ryzykiem inwestycyjnym

Implementowanie czynników ESG oznacza uwzględnienie kwestii związanych z ochroną środowiska, społeczną odpowiedzialnością oraz skutecznym zarządzaniem firmą w procesie podejmowania decyzji inwestycyjnych. Zrównoważony rozwój stał się priorytetem, ponieważ inwestorzy dostrzegają, że długoterminowy sukces ekonomiczny zależy nie tylko od zysków finansowych, ale także od dbałości o środowisko, relacji społecznych i transparentnego zarządzania.

Ponadto integracja czynników ESG postrzegana jest jako skuteczny sposób na zarządzanie ryzykiem inwestycyjnym. Firmy, które nie uwzględniają tych czynników, mogą być bardziej narażone na negatywne skutki związane z kwestiami środowiskowymi (np. zmiany klimatu), społecznymi (np. problemy związane z pracownikami) oraz zarządczymi (np. brak przejrzystości w zarządzaniu). Z drugiej strony, firmy aktywnie angażujące się w kwestie ESG mogą czerpać korzyści ze zwiększonej

reputacji, dostępu do nowych rynków oraz zainteresowania szerszej grupy inwestorów.

Inwestorzy stają się coraz bardziej świadomi swojej roli w kształtowaniu świata poprzez decyzje inwestycyjne. Coraz więcej osób prywatnych, instytucji finansowych i funduszy emerytalnych decyduje się inwestować zgodnie z zasadami ESG. Taka postawa nie tylko wpływa na wybór konkretnych aktywów, ale również wywiera nacisk na przedsiębiorstwa, aby dostosowały się do wyższych standardów zrównoważonego rozwoju, ponieważ w przeciwnym wypadku mogą zostać odcięte od finansowania ze wnętrznego.

Nieodłączna część polityki inwestycyjnej

Zainteresowanie ESG i wyzwania z nim związane często wynikają także z rosnącej liczby regulacji nakładanych przez rządy i organizacje międzynarodowe. Wprowadzane normy zobowiązują przedsiębiorstwa do raportowania na temat działań związanych z ESG, co z kolei sprzyja większej przejrzystości i odpowiedzialności.

W Vinci czynniki ESG stały się nieodłączną częścią polityki inwestycyjnej, odzwierciedlając zmieniające się spojrzenie na rozwój gospodarczy. Patrzymy nie tylko na spełnianie podstawowych kryteriów, ale też na przełomowe rozwiązania wspierające realizację Celów Zrównoważonego Rozwoju sformułowanych przez ONZ.

Firmy, które skutecznie uwzględniają powyższe czynniki, nie tylko redukują ryzyko inwestycyjne, ale również tworzą

„ Inwestowanie w projekty wspierające zrównoważony rozwój przyniesie w długim terminie również wymierne korzyści finansowe.



trwałą wartość dla społeczeństwa. Jednocześnie inwestorzy zdają sobie coraz bardziej sprawę, że inwestycje zgodne z zasadami ESG to nie tylko kwestia moralności, ale także element długoterminowej strategii inwestycyjnej. W ostatnich latach coraz więcej zarządzających funduszami stawia na wprowadzenie tych kryteriów do swojego procesu inwestycyjnego, czego na polskim rynku przykładem są fundusze zarządzane przez Vinci: IQ ASI, Da Gama ASI i HiTech ASI.

Każdy z naszych funduszy ocenia projekty nie tylko pod kątem opłacalności, ale również czynników ESG oraz działalności zgodnej ze zrównoważonym rozwojem. Analiza ta obejmuje ryzyko środowiskowe, związane z wpływem projektu na środowisko naturalne i poszanowanie jego zasobów; jak również wpływ zmiany klimatu na ryzyko pogorszenia się wyników finansowych przedsiębiorstwa. Zespoły Vinci analizują również ryzyko społeczne i ryzyko związane z ładem korporacyjnym. Wejście funduszu jako inwestora mniejszościowego jest często dobrą motywacją dla przedsiębiorstw do wprowadzenia zmian, a czasami wręcz inwestorzy wymagają od spółek portfelowych poprawy swojego ładu korporacyjnego np. poprzez wprowadzenie zasad kodeksu postępowania, mechanizmu

zgłaszania naruszeń polityki wewnętrznej firmy i/ lub polityki antykorupcyjnej.

Wymierne korzyści finansowe

Jako przykłady można podać inwestycje zrealizowane w ubiegłym roku przez fundusze zarządzane przez Vinci. Pierwsza z dotychczas zrealizowanych inwestycji przez HiTech ASI – Contec – przyczynia się do zwiększenia obiegu zamkniętego w branży oponiarskiej, realizując cele z zakresu odpowiedzialnej konsumpcji i produkcji. Druga z naszych ubiegłorocznych inwestycji, Oasis Diagnostics, wspiera diagnostykę okoloporodową, przyczyniając się do realizacji celu w zakresie dobrego zdrowia i jakości życia. Również inwestycja funduszu Da Gama w spółkę Ready Bathroom znakomicie wpisuje się w politykę ESG. Ready Bathroom przygotowuje gotowe moduły łazienkowe w wyspecjalizowanych fabrykach, co wiąże się z mniejszą ilością odpadów generowanych przez proces konstrukcyjny, pozwala także na zmniejszenie zużycia energii elektrycznej i śladu węglowego związanego z transportem. W kwestiach społecznych budownictwo modułowe cechuje się radykalnym zmniejszeniem liczby wypadków zachodzących w pracy. Warunki pracy w fabrykach są również bardziej komfortowe niż na budowie, co

„ Implementowanie czynników ESG oznacza uwzględnienie kwestii związanych z ochroną środowiska, społeczną odpowiedzialnością oraz skutecznym zarządzaniem firmą w procesie podejmowania decyzji inwestycyjnych.

pozwala na aktywizację zawodową bardziej doświadczonych pracowników, którzy mogą mieć problem z uzyskaniem zatrudnienia w przypadku tradycyjnych metod konstrukcyjnych. Naszym zdaniem inwestowanie w projekty wspierające zrównoważony rozwój przyniesie w długim terminie również wymierne korzyści finansowe. Uwzględnianie czynników ESG w produktach inwestycyjnych w branży finansowej obowiązuje od marca 2021 roku i stało się już standardem rynkowym. Ponadto liczba regulacji w tym zakresie systematycznie rośnie. To sprawia, że nasze inwestycje po okresie wzrostu staną się atrakcyjnymi aktywami dla korporacji i instytucji finansowych budujących swoje portfele.

Po co nam tyle złota?

Światowa Rada Złota szacuje, że łącznie wszystkie banki centralne mają w swoim posiadaniu 36 700 ton złota, czyli ponad 17 proc. światowego złota. Niemalą zastugę ma w tym zestawieniu nasz NBP. Polska zajmuje 15. miejsce na świecie pod względem posiadanych rezerw złota. Wciśnięta ostatnia pauza w zakupach kruszcu jest jedynie odpoczynkiem przed sprintem do celu, jakim jest ogłoszony ostatnio 20 proc. udział złota w polskich rezerwach. Po co nam jednak to złoto i ile powinniśmy go mieć? Jak plasujemy się na tle innych krajów?

Tomasz Gessner

główny analityk Tavex

Złoci giganci

Banki centralne nadal mocno kochają złoto. Całkowity popyt w ubiegłym roku wyniósł ze strony tych instytucji 1037,4 ton. Choć w porównaniu z rokiem poprzednim był o 4 proc. niższy, to i tak oznacza to drugi w historii wynik. Pierwsze miejsce pod względem zgłoszonego na złoto popytu zajęły Chiny, których bank centralny zaraportował w ubiegłym roku zakup 225 ton kruszcu. Z kolei drugie miejsce przypada Polsce z wynikiem 130 ton, co zwiększyło nasze

rezerwy złota łącznie do 359 ton. Nasze zakupy realizowane były od kwietnia do listopada. Z danych o aktywach rezerwowych NBP za grudzień i styczeń wynika, że w zakresie kontynuacji zakupów wciśnięta została pauza. Warto jednak pamiętać o deklaracjach Adama Glapińskiego, który chciałby, aby udział złota w rezerwach wyniósł 20 proc. Obecnie stanowi on 12,4 proc., stąd też można zakładać, że wciśnięta została jedynie pauza, a nie definitywny stop.

Według światowego rankingu posiadanych rezerw złota, w IV kwartale 2024 roku czołówka listy należy niezmiennie do Amerykanów (8133,46 ton), Niemców (3352,65

i Włochów (2451,84). Co ciekawe, liderzy ci nie dokonali żadnych zakupów od bardzo dawna.

Nasze zasoby kruszcu dają nam miejsce na podium w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, tuż za Rosją, która jest liderem (2332,74 ton) – dane Światowej Rady Złota.

Dywersyfikacja struktury rezerw Złoto monetarne jest idealnym elementem dywersyfikującym strukturę rezerw. W długim terminie zachowuje siłę nabywczą, a przechowywane pod własną kontrolą pozbawione jest ryzyka kontrahenta. Ponadto jest aktywem o bardzo wysokiej płynności, które można niemal natychmiast zamienić na dowolną walutę, a popyt na ten kruszec występuje praktycznie na całym globie. Niewątpliwie jego posiadanie podnosi więc poziom bezpieczeństwa. Złoto monetarne, jako aktyw będące z nami od kilku tysięcy lat, które przy okazji udowodniło zdolność do przeniesienia siły nabywczej, w przeciwieństwie do walut fiducjarnych, jest postrzegane jako element podnoszący rangę danego państwa w oczach globalnego kapitału inwestycyjnego – dodaje.

Co ciekawe, jeśli weźmiemy pod uwagę 50 krajów o największych rezerwach złota i odniesiemy je do



całości rezerw, to średnia wynosi ok. 23 proc., a więc bardzo blisko udziału złota w rezerwach, do którego dążyć chce NBP.

Z kolei biorąc do kalkulacji wszystkie globalne banki centralne, średni poziom rezerw złota w stosunku do całości rezerw oscyluje w rejonie 15 proc. Warto dodać, że na początku lat 80-tych, a więc dekadę od zakończenia standardu złota przez prezydenta Nixona, udział ten przekraczał 70 proc. Historyczna średnia z tych ponad już 5 dekad znajduje się z kolei na poziomie 40 proc. Niektóre kraje strefy euro (np. Holandia) otwarcie przyznają, że wielkość rezerw złota dostosowują nie tyle co względem całości swoich rezerwowych aktywów, czy eu-

ropejskiej średniej w tym zakresie, ale względem wielkości gospodarki, a więc PKB. Holenderski Bank Centralny posiada złoto o wartości ok. 4 proc. PKB, podobnie jak ma to miejsce w przypadku Francji, Włoch i Niemiec. Gdyby Polska, wciąż nie będąca członkiem strefy euro, miała podążać w analogicznym kierunku, powinniśmy posiadać ok. 450 ton złota.

Opierając się na średnim udziale złota w rezerwach banków centralnych, deklaracjach prezesa NBP czy też na spekulacjach dotyczących wyrównywania rezerw względem PKB w strefie euro, można ostrożnie założyć, że wielkość rezerw złota NBP może docelowo znaleźć się w zakresie 450-580 ton.

REKLAMA



INWESTUJ. NA PRZYSZŁOŚĆ.

IM WCZEŚNIEJ ZACZNIESZ, TYM WIĘCEJ ODŁOŻYSZ.

WIĘCEJ O RACHUNKACH
IKE I IKZE DOWIESZ SIĘ
W NOBLE SECURITIES

IKE online



IKZE online



www.noblesecurities.pl • biuro@noblesecurities.pl • +48 12 422 31 00 (opłata wg. stawek operatora)

Ogłoszenie stanowi materiał promocyjny usług Noble Securities S.A. („NS”). Inwestowanie na rynku kapitałowym wiąże się z ryzykiem utraty części lub całości zainwestowanego kapitału. Zasady korzystania z Rachunku IKE określa Umowa o prowadzenie przez Noble Securities S.A. Indywidualnego Konta Emerytalnego oraz świadczenie usług maklerskich i brokerskich („Umowa IKE”) a z Rachunku IKZE – Umowa o prowadzenie przez Noble Securities S.A. Indywidualnego Konta Zabezpieczenia Emerytalnego oraz świadczenie usług maklerskich i brokerskich („Umowa IKZE”), a także Regulamin prowadzenia przez Noble Securities S.A. Indywidualnych Kont Emerytalnych oraz Indywidualnych Kont Zabezpieczenia Emerytalnego („Regulamin IKE/IKZE”), które dostępne są na stronie internetowej: www.noblesecurities.pl w zakładce: Dom maklerski/ IKE/IKZE/Dokumenty oraz Regulamin świadczenia przez Noble Securities S.A. usług maklerskich oraz prowadzenia rachunków papierów wartościowych i rachunków pieniężnych („Regulamin”), który jest dostępny na stronie internetowej: www.noblesecurities.pl w zakładce: Dom maklerski/Rachunek maklerski/Dokumenty. Zgodność produktów i usług oferowanych przez NS z potrzebami, cechami i celami, biorąc pod uwagę wiedzę i doświadczenie weryfikowana jest przed zawarciem odpowiednio Umowy IKE lub Umowy IKZE. Szczegółowe informacje o ryzyku związanym z inwestowaniem dostępne są na stronie internetowej www.noblesecurities.pl w zakładce: Dom maklerski/Rachunek maklerski/Dokumenty, a szczegółowe informacje o świadczonych przez NS usługach maklerskich na stronie internetowej www.noblesecurities.pl.



Lojalność tak samo ważna w inwestowaniu, jak w związku

Według analizy przeprowadzonej przez platformę inwestycyjną eToro, lojalność i zaangażowanie są w inwestowaniu równie ważne, jak w związku pełnym miłości.

Na podstawie danych z ostatnich 100 lat, prawdopodobieństwo dodatniego zwrotu ze spółek indeksu S&P 500 przez jeden rok wynosi 72 proc. Jednak odsetek ten wzrasta do 87 proc. w przypadku 10 lat i 95 proc. w przypadku 20 lat. Potwierdzają to dane z brytyjskiego indeksu All Share, przy czym prawdopodobieństwo dodatniej stopy zwrotu wzrasta z 66 proc. w ciągu jednego roku do 83 proc. w ciągu 20 lat.

Ciekawe są też dane historyczne. W ubiegłym stuleciu osoba inwestująca przez jeden rok odnotowywałaby średni zwrot na poziomie 9 proc. w USA i 6,4 proc. w Wiel-

kiej Brytanii, jednak w dowolnym okresie 20 lat średnia stopa zwrotu wyniosła odpowiednio 265 proc. i 245 proc.

Ben Laidler, analityk rynków globalnych w eToro komentuje: – Choć każdy inwestor przechodzi przez trudne chwile w swoich inwestycjach, największe korzyści osiągają ci, którzy realizują plan długoterminowy i trzymają się obranego kursu. Jak pokazują nasze dane S&P i FTSE, czas na rynkach wyprzedza czas rynku, a zwroty zdecydowanie się poprawiają w dłuższych okresach.

Dane eToro wykazują również zyski za wytrwałość w inwe-

Tabela 1 – Akcje, które odnotowały spektakularne ożywienie po znaczącym spadku w ciągu ostatnich pięciu lat

Lp	Spółka	Spadek	Wzrost	Zwrot w okresie 10 lat
1	Amazon	-53 proc. (Lis'21 – Gru'22)	93 proc.(Gru'22 – teraz)	795,00 proc.
2	Meta	-77 proc. (Wrz'21 – Lis'22)	351 proc. (Lis'22 – teraz)	527,00 proc.
3	Berkshire Hathaway	-24 proc. (Mar'22 – Paź'22)	43 proc. (Paź'22 – teraz)	239,00 proc.
4	BAE Systems	-34 proc. (Lu'20 – Lis'20)	176 proc. (Lis'20 – teraz)	173,00 proc.
5	Investec	-74% (Mar'18 – Paź'20)	342 proc. (Paź'20 – teraz)	73,00 proc.

*Ceny akcji na dzień 30 stycznia 2024 roku

stycjach w trudnych okresach. Firmy takie jak Amazon, BAE Systems i Berkshire Hathaway nagradzały lojalnych inwestorów, odrabiając straty po dużych spadkach i odnotowując pokaźne zyski (Tabela 1).

Meta została przyćmiona przez wielu inwestorów po spadku o 77 proc. w latach 2021 i 2022, ale odbiła się i w nieco ponad 12 miesięcy zapewniła odbicie na poziomie 351 proc., odnotowując łączny zwrot na poziomie 527 proc. w ciągu dziesięciu lat. Podobnie Amazon osiągnął 796 proc. całkowitego zwrotu w ciągu 10 lat pomimo spadku o 53 proc. między listopadem 2021 r. a grudniem 2022 r.

Analiza wskazuje również na niebezpieczeństwa, jakie niesie ze sobą krótkotrwały romans. Spółki osiągające długoterminowe wyniki słabsze, w tym Barclays, Pfizer i St. James's

Place, podbiły serca inwestorów kuszonych trzycyfrowymi wzrostami, które szybko wygasły, pozostawiając niekiedy niesamowicie duże straty (Tabela 2).



Choć każdy inwestor przechodzi przez trudne chwile w swoich inwestycjach, największe korzyści osiągają ci, którzy realizują plan długoterminowy i trzymają się obranego kursu.



Zarówno w miłości, jak i w inwestowaniu ważne jest, aby wiedzieć, czego chcesz.

Laidler dodaje: – Zakończenie inwestycji może kusić, gdy sprawy nie układają się dobrze w konkretnym przypadku, ale jeśli fundamenty firmy pozostaną mocne, lepiej będzie unikać pochopnej sprzedaży, której można później żałować. Wystarczy spojrzeć na transformację, jaką zaszły w zeszłym roku spółki dużych firm technologicznych, takich jak Meta i Amazon, które pod koniec 2022 r. notowały spadki.

Ben Laidler przygotował wskazówki dotyczące udanej relacji z portfelem:

Wyjdź naprzeciw – widzialesz, jak inni to robią, ale nigdy tego nie próbowałeś... Inwestowanie może być onieśmielające, a rozpoczęcie może wydawać się najtrudniejszą częścią. Jednak dysponując odpowiednią wiedzą, każdy może to zrobić, a zyski rosną wraz z upływem czasu – im wcześniej zaczniesz, tym lepiej.

2. Zaangażuj się na dłużej – stare powiedzenie „to czas na rynku, a nie czas rynku” brzmi zawsze jak prawdziwie. Jak w każdym związku będą wzloty i upadki, ale historia pokazuje, że lojalność wobec inwestowania się opłaca.

3. Pamiętaj jednak, że możesz zmienić zdanie – łatwo dać się zwieść i zakochać w konkretnej akcji, która jest w centrum uwagi. Jednak, podobnie jak w przypadku związku, jeśli długo i intensywnie myślisz i dojdiesz do wniosku, że to po prostu nie wyjdzie, wtedy i tylko wtedy możesz odpuścić.

4. Wiedz, czego szukasz – zarówno w miłości, jak i w inwestowaniu ważne jest, aby wiedzieć, czego chcesz. Niezależnie od tego, jakim typem osobowości jesteś, od początku ustal swoje cele inwestycyjne, aby móc wybrać portfel, który pomoże Ci je osiągnąć.

5. Nie oceniaj książki po okładce – piękno jest widoczne tylko powierzchownie, więc zanim wydasz ocenę na temat firmy, upewnij się, że przeprowadziłeś badania na temat jej historycznych osiągnięć, jej zobowiązań i wartości. Wiedza to potęga, jeśli chodzi o inwestowanie, więc zanim kupisz nowe, błyszczące akcje, upewnij się, że przeprowadziłeś badania na temat jej historycznych osiągnięć, jej zobowiązań i wartości.

Tabela 2 – Akcje, które w ciągu ostatnich pięciu lat odnotowały zauważalne wzrosty, ale od tego czasu notowały słabsze wyniki

Lp	Spółka	Wzrost	Spadek	Zwrot w okresie 10 lat
1	GameStop	737 proc. (Sty'21)	-60 proc.(Sty'21 – teraz)	63 proc.
2	Warner Bros Discovery	264 proc. (Paź'20 – Mar'21)	-85 proc. (Mar'21 – teraz)	-75 proc.
3	Pfizer	122 proc. (Mar'20 – Gru'21)	-55 proc. (Gru'21 – teraz)	-7 proc.
4	Barclays	131 proc. (Mar'20 – Sty'22)	-33 proc. (Sty'22 – teraz)	-47 proc.
5	St. James Place	128 proc. (Mar'20 – Sty'22)	-61 proc. (Sty'22 – teraz)	-15 proc.

*Ceny akcji na dzień 30 stycznia 2024 roku

WCIAŻ ZBYT MAŁA WIEDZA

Blisko 40 proc. Polaków przed 45. rokiem życia ma doświadczenie związane z inwestowaniem. Nie przekłada się to jednak na wiedzę o mechanizmach rynkowych – wynika z badania Indeksu Kompetencji Inwestycyjnych, przeprowadzonego na zlecenie platformy inwestycyjnej Portu.

Chociaż z powodu rekordowo wysokiej inflacji w ostatnich dwóch latach Polacy przeszli przyspieszony kurs z obszaru inwestowania, to pozostajemy z naszą wiedzą w tyle za Czechami i Słowakami.

– Polacy posiadają rosnącą wiedzę o inwestowaniu. Tak wynika z Badania Kompetencji Inwestycyjnych Portu, natomiast nadal jest kilka aspektów, gdzie tej wiedzy brakuje. Polacy poradzili sobie całkiem nieźle w obliczeniach matematycznych w porównaniu do innych krajów, bo badanie przeprowadzaliśmy również w Czechach i na Słowacji – podkreśla w rozmowie z agencją Newseria Biznes Mikołaj Raczyński, prezes zarządu Portu Poland. – Tam, gdzie tej wiedzy trochę zabrakło, to były bardziej specyficzne pytania odnośnie do inwestowania na rynkach kapitałowych, na giełdzie, w akcje czy w obligacje. Tutaj ewidentnie jest jeszcze duże pole do poprawy. Indeks Kompetencji Inwestycyj-

nych obejmuje ważne obszary wiedzy inwestycyjnej: wpływ inflacji, stosunek zysku do ryzyka, matematykę finansową, procent składany, regułę dywersyfikacji i wpływ kursu walut. Jest on realizowany przez Portu cyklicznie od trzech lat w Czechach i na Słowacji. W tym roku po raz pierwszy zbadano jego wartość dla Polski. Ogółem w 10 pytaniach wchodzących w skład indeksu Polacy uzyskali 42 proc. poprawnych odpowiedzi. To wyniki podobne do Słowaków (mieli oni o 7,4 proc. więcej prawidłowych odpowiedzi), ale znacznie jednak gorsze niż wśród Czechów (o 37,8 proc. więcej prawidłowych odpowiedzi).

Polacy relatywnie dobrze poradzi sobie z pytaniami o profilu matematycznym, czyli z obliczeniami na procentach, mechanizmem procentu składanego, oraz pytaniem o podatki (rozliczanie podatkowe papierów wartościowych). Znacznie gorzej na tle innych krajów wypadliśmy w pytaniach o wpływ inflacji,

różnicę pomiędzy inwestowaniem w poszczególne instrumenty czy o ubezpieczenie przeciwko spadkom na rynku akcji.

– W badaniu Polacy uplasowali się na trzecim miejscu, natomiast prawie udało się doścignąć wyniki na Słowacji. To jest w miarę zbieżne z tym, co pokazują inne badania na temat tego, jak obywatele, gospodarstwa domowe alokują swoje środki, w jakie klasy aktywów, jak próbują walczyć z inflacją. Rzeczywiście w wielu badaniach wychodzi również, że Czesi więcej korzystają z dobrodziejstw rynków kapitałowych i inwestowania – wskazuje Mikołaj Raczyński. – Liczymy na to, że w kolejnych latach, kiedy będziemy również powtarzać to badanie, indeks kompetencji dla Polski będzie gonil rywali zza południowej granicy.

Z pewnym doświadczeniem w inwestowaniu

W grupie osób poniżej 45 lat niemal 40 proc. deklaruje się jako osoby z pewnym doświadczeniem w inwestowaniu. Największe doświadczenie mają osoby z pokolenia milenialsów (w wieku 36–45 lat), a wśród osób w wieku 18–25 lat takiej odpowiedzi udziela niemal co czwarty. Zdaniem ekspertów Portu duży odsetek młodych

inwestorów to dobry prognostyk na przyszłość.

Największy odsetek respondentów uznał siebie za „raczej doświadczonych” i to ta grupa osób uzyskała najlepszy wynik (o 21,4 proc. więcej prawidłowych odpowiedzi niż średnia). Z drugiej jednak strony osoby, które określiły siebie „bardzo doświadczonymi”, uzyskały wynik tylko trochę lepszy od osób „zupełnie niedoświadczonych”, co oznacza, że za doświadczeniem nie idzie wiedza o mechanizmach działania rynku i poszczególnych instrumentów.

Eksperti podkreślają, że to wysoka inflacja, dochodząca w szczególności do blisko 20 proc., wymusiła na Polaków ekspresową edukację w zakresie inwestowania, szczególnie przeciwdziałania utracie wartości pieniądza w czasie. Za kolejnymi inwestorskimi decyzjami musi iść jednak dalszy wzrost wiedzy na ten temat, żeby doświadczenia te nie okazały się dla Polaków bolesne.

Dla ok. 30 proc. badanych remedium na brak doświadczenia inwestycyjnego może być robodoradztwo. Ten termin odnosi się do platform inwestycyjnych, gdzie zaprogramowany system algorytmów dobiera portfel i wspiera jego zarządzanie zgodnie z preferencjami inwestora.

Robodoradztwo, czyli co?

Na czym polega robodoradztwo, wie zaledwie 12 proc. Polaków. Dla prawie 60 proc. badanych to nowe określenie. Jednocześnie jednak narzędzie cieszy się dużym zainteresowaniem – niemal połowa chce zacząć z niego korzystać, mimo braku pełnej wiedzy. Zdaniem respondentów robodoradcy mogą przełamać bariery w inwestowaniu – przede wszystkim niewystarczający poziom wiedzy o inwestowaniu oraz obawę przed stratą kapitału (po 38 proc.).

Wśród korzyści, jakie płyną z robodoradztwa, badani wskazywali przede wszystkim możliwość rozpoczęcia inwestycji bez rozległej wiedzy o tej tematyce (36 proc. odpowiedzi), oszczędność czasu inwestora (29 proc.), upraszczanie czynności związanych z obsługą konta i możliwość równoważenia portfela bez konieczności nakładu pracy inwestora (po ok. 25 proc.).

– Jeżeli wiedza i chęć inwestowania będzie rosnąć, to Polacy będą kierować swoją uwagę w kierunku nowoczesnych platform inwestycyjnych czy właśnie robodoradztwa – przewiduje Mikołaj Raczyński.

Źródło: Newseria Biznes
REKLAMA

Nowa bossaFX w akcji!
Nowe rynki. Nowe światy.

FX
MetaTrader 5

BOS | **DOM MAKLESKI**
BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA S.A.

STANDARD DLA WYMAGAJĄCYCH

Centrala: ul. Marszałkowska 78/80, 00-517 Warszawa, T: (+48) 22 50 43 104 / www.bossa.pl

Nasze Oddziały: Gdańsk / Katowice / Kraków / Łódź / Poznań / Rzeszów / Warszawa / Wrocław / Agent DM: Bielsko-Biała / Koszalin / Olsztyn / Szczecin

BOSSA **BOSSAFX** **BOSSAFUND**



Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. **72% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty pieniężne w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy CFD.** Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

Brakujący element w portfelach PPK

W cztery lata od uruchomienia programu pracowniczych planów kapitałowych poziom zgromadzonych oszczędności (docelowo emerytalnych) przekroczył już 20 mld zł. Ten poziom wciąż dynamicznie rośnie, w czym dodatkowo pomaga pozytywna koniunktura na rynkach giełdowych. W szczególności na polskim.

Dawid Bąbol

zarządzający funduszami, Beta ETF

Warto bowiem mieć na uwadze, że to polski rynek kapitałowy – zarówno obligacji, jak i akcji – determinuje w głównej mierze stopy zwrotu z inwestycji funduszy PPK. A ma to związek z ustawowo narzuconą alokacją aktywów, która odbywa się na dwóch poziomach.

Na pierwszym poziomie portfel funduszu PPK dzielony jest na część dłużną (obligacje, depozyty) oraz udziałową (akcje), w proporcjach zależnych od zdefiniowanej daty funduszu (okresu szacowanego przejścia na emeryturę przez uczestników). Im bliższy jest czas do zdefiniowanej daty, tym mniejszą część portfela może stanowić część udziałowa. W zależności od tego czasu część udziałowa może odpowiadać za 0-80 proc. portfela, natomiast część dłużna za 20-100 proc. portfela.

Na drugim poziomie część dłużna i udziałowa dzielone są na ekspozycje na określone segmenty rynku. Część dłużna jest podzielona pod względem ryzyka kredytowego. Depozyty oraz obligacje emitowane, gwarantowane lub poręczane przez Skarb Państwa, NBP

i inne wskazane instytucje muszą stanowić między 70 a 100 proc. części dłużnej. Pozostałe instrumenty dłużne mogą odpowiadać za 0-30 proc. tej części portfela, przy czym nie więcej niż 10 proc. jeśli chodzi o instrumenty bez ratingu inwestycyjnego. W części udziałowej ekspozycja powinna być budowana głównie w oparciu o spółki z WIG20 w przedziale 40-80 proc., a także spółki notowane na giełdach zagranicznych z krajów OECD w przedziale 20-60 proc. Do 20 proc. części udziałowej mogą stanowić spółki z mWIG40, a do 10 proc. spółki spoza WIG20 i mWIG40 notowane (lub mające być notowane) na Rynku Głównym GPW czy NewConnect.

Warto w tym miejscu dodać, że tak wymieniona alokacja obowiązuje na stan z końca 2023. Z gabinetów poselskich słychać bowiem pierwsze sygnały o potencjalnych zmianach w jej strukturze, choć poza zmniejszeniem minimalnego udziału spółek z WIG20 szczegóły tych zmian nie są na razie znane.

W obliczu obowiązujących przepisów

Wracając jednak do obecnie obowiązujących przepisów, w ramach wskazanych wyżej limitów fundusze PPK mają dodatkowo

narzucone ograniczenia dotyczące inwestowania w aktywa denominowane w walutach obcych krajów OECD do 30 proc. aktywów, a także te dotyczące inwestowania poprzez inne fundusze inwestycyjne. A te są w znaczącej mierze rygorystyczne, dzięki czemu zapewnione jest, że maksymalne faktyczne koszty funkcjonowania funduszu PPK będą utrzymywane na bardzo niskim poziomie. Zasadniczo, fundusze PPK mogą zainwestować do 30 proc. aktywów w bardzo tanie fundusze inwestycyjne o TER na poziomie maksymalnie 0,3 proc. W praktyce oznacza to możliwość inwestowania głównie w fundusze pasywne (indeksowe i ETF) oferowane przez podmioty zagraniczne. Dodatkowo 10 proc. może być zainwestowane w inne, nieco droższe fundusze inwestycyjne, tyle że nie więcej niż 1 proc. w pojedynczy taki fundusz lub 10 proc., gdy jest to fundusz zarządzany pasywnie. Ten zapis otwiera z kolei furtkę do inwestowania w fundusze ETF tworzone na bazie prawa polskiego, będące formalnie (portfelowymi) funduszami inwestycyjnymi zamkniętymi. Ważnym ograniczeniem w kontekście inwestowania w inne fundusze inwestycyjne jest również fakt, że fundusz PPK nie może stać się znaczącym uczestnikiem funduszu zainwestowanego – taka inwestycja może stanowić maksymalnie 20 proc. aktywów funduszu zainwestowanego.

Zainwestować w ETF

Z możliwości uzyskiwania ekspozycji na określone segmenty rynku za pomocą innych funduszy

inwestycyjnych zarządzający funduszami PPK chętnie korzystają. Zwłaszcza wypełniając ustawowy wymóg zainwestowania części akcyjnej na rynkach zagranicznych. Jeśli chodzi o fundusze ETF, to stanowią one niemal 10 proc. aktywów (sub)funduszy PPK prowadzonych przez TFI. Przy czym na inwestycję w ETF-y zdecydowało się tak naprawdę 70 proc. ogółu tych funduszy. Średnia wartość inwestycji tylko tych funduszy PPK, które ulokowało część swoich środków w ETF-y, historycznie wahała się w przedziale 13-15 proc., a więc w okolo połowie dopuszczalnego limitu. Mniej więcej 1/3 takich funduszy inwestowała w sposób symboliczny do maksymalnie 3 proc. Z kolei niemal 1/5 tej grupy ulokowała w ETF-ach ponad 20 proc. portfela, czasami przekraczając nawet poziom 25 proc.



Z możliwości uzyskiwania ekspozycji na określone segmenty rynku za pomocą innych funduszy inwestycyjnych zarządzający funduszami PPK chętnie korzystają. Zwłaszcza wypełniając ustawowy wymóg zainwestowania części akcyjnej na rynkach zagranicznych.

Właściwie wszystkie aktywa ulokowane w ETF-y zainwestowano w te odzwierciedlające indeksy akcyjne (99,5 proc.). Głównie w indeks S&P 500 (>40 proc.), MSCI Europe/EMU (>20 proc.) i MSCI World (>15 proc.). Zdecydowanie najwięcej aktywów powierzono największemu europejskiemu (i światowemu) dostawcy ETF – firmie BlackRock oferującej ETF-y pod marką iShares (>60 proc.). Całkiem sporo trafiło do Xtrackers (20 proc.) czy HSBC (8 proc.).

Analizując portfele funduszy PPK można dojść do następujących wniosków. Część dłużna budowana jest w sposób aktywny, a fundusze ETF są wykorzystywane jedynie w marginalnym stopniu do uzyskania ekspozycji na trudniej dostępne czy wymagające dywersyfikacji rynki, jak rynek obligacji krajów rozwijających się czy rynek obligacji korporacyjnych. W części dłużnej widoczne są z kolei dwa podejścia do inwestowania. Pierwsze polega na całkowitym aktywnym wyborze składników do portfela w ramach strategii bottom-up (selektywny wybór spółek). Drugie opiera się na strategii bottom-up na polskiej giełdzie, przy jednoczesnej niemal pasywnej strategii (z co najwyżej ograniczonym zastosowaniem podejścia top-down) w zagranicznej części akcyjnej.

I oba te podejścia do strategii akcyjnych należy traktować jako naturalne (w części obligacyjnej tym bardziej). Polscy zarządzający powinni bowiem posiadać odpowiednie kompetencje do aktywnej selekcji spółek, zwłaszcza na rynku polskim (choć już niekoniecznie zawsze na rynkach zagranicznych). Muszą w końcu uzasadnić wartość swojej pracy. I to jest jasne. Mając jednak na uwadze limity ekspozycji w części akcyjnej, wydaje się, że mogliby oni skoncentrować swoje działanie bardziej na tych segmentach rynku, które mają rzeczywisty wpływ na końcowy wynik funduszu – spółkach z WIG20 (stanowiących w funduszach PPK o odleglejszych danych min. 24 proc. ich całkowitych aktywów), mWIG40 (max. 16 proc.) czy z zagranicy (min. 12 proc.). Ten segment rynku, który stanowić może co najwyżej 8 proc. aktywów funduszy PPK, a który dotyczy dziesiątek, a właściwie nawet setek emitentów notowanych na GPW w Warszawie, mógłby zostać nie tyle pominięty (bo atrakcyjność stóp zwrotu w tym segmencie była historycznie stosunkowo wysoka) co zastąpiony pasywną, dobrze zdywersyfikowaną formą inwestycji. A taką można zbudować bezpośrednio lub poprzez notowany na GPW fundusz ETF naśladowujący indeks sWIG80TR.

